

# **DZIENNIK RZĄDOWY** **WOLNEGO MIASTA KRAKOWA** **I JEGO OKRĘGU.**

---

**W Krakowie dnia 21 Marca 1834 roku.**

---

*Nr. 941 D. G. S.*

## **SENAT RZĄDZĄCY**

Na skutek przedstawienia Wójta Gminy Kościelniki z dnia 21 z. m. Nr 86 zamianował Senat w dniu dzisiejszym P. Piotra Michalczewskiego zastępcą Wójta do wsi Grębałowa; które to mianowanie Dziennikiem Rządowym dla publicznej wiadomości ogłaszając, wzywa Pana Michalczewskiego do objęcia przywiązanych do powyższego urzędu obowiązków.

Kraków d. 3 Marca 1834 roku.

Prezes Senatu  
**WIELOGŁOWSKI.**  
Sekr. Jlny Senatu.  
**DAROWSKI.**

*Nowakowski* Sekr: Exp: Sen:

Nro 1000.

## Wydział Spraw Wewnętrznych i Policji.

Niniejszym podaje do publicznej wiadomości, iż Senat Rządzący rezolwując przedstawienia Starszych zgromadzenia rzeźników tułajczych pod dniem 21 b. m. i r. na ręce Prezesa Senatu uczynione, w którym użalają się na wzbronioną cnymże przez Dyrekcyą Policji sprzedaż mięsa w sztukach na oko, mimo że takowa na żądanie kupujących, Art: 7. Rozporządzenia Senatu z dnia 24 Maja 1817 r. wydanego i w Dzienniku praw zamieszczonego, pozwoloną Im została — Senat zapobiegając nadużyciom jakieby się z mylnego tłomaczenia powołanego artykułu wcisnąć mogły, oznajmuje niniejszym, iż w wypadku w którym kupujący życzy sobie nabyć sztukę mięsa na oko, wzbronionem mu to być nie może, byleby do tego kupna nie był zmuszonym trudnością dostania tego rodzaju mięsa na funty. Z czego wypływa że w tedy jedynie rzeźnicy będą mogli sprzedawać mięso na oko, gdy kupujący tego zażąda i żądanie to Urzędnikowi Policji służbę w jatkach pełniącemu na-przód oświadczy, w żadnym zaś wypadku pod pozorem godzenia się o sztukę na oko niebędzie mógł żaden z rzeźników odmawiać żądającym kupną na wagę a to pod karami, jakie na tego rodzaju przekroczenia przepisami policyjnemi są oznaczone.

Kraków dnia 10 Lutego 1834 r.

Senator Prezydujący

MICHAŁOWSKI.

Konwiski Sek: Wyd:

---

## Trybunał I. Instancyi W. M. Krakowa.

Podaje do publicznej wiadomości, iż dom opustoszały w Krakowie przy ulicy Gołębiej pod L. 255 położony, do sukcesorów niegdy Waclawa Rohlika należący, na skutek wezwania Wydziału Spraw Wewnętrznych i Policji w Senacie Rządzącym z dnia



2 Września 1833 r. do Nru 6033 Dz: Wyd: wydanego, w myśl ustawy Seymowej z d. 15 Grudnia 1818 r. zapadłego; po bezskutecznem upłynieniu terminu licytacji, z powodu braku pretendentów, na dzień 18 Stycznia b. r. zakreślonego, sprzedanym zostanie przez publiczną licytacją, na Audyencyi Sądu swego w terminach po niżej domieszczonych, pod warunkami następującemi.

- 1) Chęć licytowania mający tytułem vadii złoży jedną dziesiątą część szacunku Złp. 4685 gr. 12 oszacowania, przez w sztuce biegłych. w d. 7 Maja roku zeszłego nastąpnego w kwocie Złp. 468 gr. 16 $\frac{1}{5}$ .
- 2) Nabywca połowę summy wylicytowanej w dni 10 po odbytej licytacji do składu sądowego złoży, a drugą połowę dla zabezpieczenia summ widerkaufowych i innych fundacyjnych, jeżeli jakie na tymże domu znajdują się, przy sobie zatrzyma, z zastrzeżeniem; iż gdyby żadne tego rodzaju długi, nie znajdowały się, lub połowy summy z licytacji pochodzącej nie przenosiły, tedy w pierwszym przypadku tę drugą połowę, w drugim zaś resztę pozostałą, od takowych w lat trzy do Kassy sądowej zapłaci obowiązany będzie, z procentem po pięć od sta od dnia objęcia w posiadanie domu rzeczonego; przypadającym.
- 3) Obowiązany nadto będzie stósownie do ustawy Seymowej z d. 15 Grudnia 1818 roku zapadłej, nabyty przez siebie dom, w przeciągu jednego roku wyreparować.
- 4) Niedopełniający zaś powyższych warunków utracą vadium, i nowa licytacja na jego niebezpieczeństwo to jest (iż gdyby na nowej licytacji za mniejszą cenę dom ruczony sprzedanym został, tedy ilość niedostająca, zapłaci obowiązany będzie) przedsięwziętą zostanie.

Termina do licytacji takowej ustanawiają się:

Pierwszy na dzień 22 Marca. 1834 na godzinę 10 rano.

Drugi na dzień 23 Kwietnia.

Kraków d. 1 Marca 1834 r.

*P. Bartynowski.*

*Librowski Sek: Tryb.*

*Kopia Edyktalnego Zapozwu,*

**ZAPOZEW EDYKTALNY**

Zofia Paszczyńska lat 27 mająca, stanu wolnego, katoliczka, włościanka, z Gminy Dobiesławic Powiatu Szkalmierskiego, Województwa Krakowskiego, o zbrodnią morderstwa obwiniona, na teraz zbiegła i przed ręką sprawiedliwości ukrywająca się, lubo badaną będąc summarycznie dobrowolnie przyznała, że d. 5 Sierpnia 1832 r. Cecylią Woytasikową, za to iż ją z matką swą przed ludźmi szkalowała wyprowadziwszy podstępnie w las pod pozorem z bierania grzybów zamordowała przez duszenie rękami za gardło, kiedy przecież przywodzi; iż odchodząc od niej z lasu uważała, że taż jeszcze trochę ziewała; i że żadnych więcey środków do pozbawienia jey życia nie używała, a z zeznań swiadków pod przysięgą badanych, tudzież z Protokołu Obdukcacyi Sądowej wykrytym zostało, iż obwiniona nie z przyczyny szkalowania jey, ale z powodu stosunków miłosnych, między rzeczoną ś. p. Cecylią Woytasikową, Jozefem Pietrasem i nią jako rywalką pochodzących, zupełnie ją zamordowała, że w ciągu wykonywania zbrodni tey pogryzła jey palec i że usta jey ziemią jako też liśćmi zapchała; przeto Sąd Policyi Poprawczyey Wydziału Jędrzejowskiego zapożyczając powtórnie ninieyszym Edyktem obwinioną Zofią Paszczyńską, nakazuje jey, aby w ciągu dni 60 stawiała się dla dania odpowiedzi na takowe obwinienie, gdyż po bezskutecznym upłynieniu terminu tego, za zupełnie przyznającą się do zbrodni quaestio nis uważaną i zaocznie osadzoną zostanie.

Chęciny dnia 14 Lutego 1834 r.

Sędzia Prezydujący

(podpisano) *Jorkowski Z.*

Za zgodność odpisu świadczy,

Sekr: Tryb: *Librowski.*